

tak, jak w przypadku transponowania z jednych tonacji do drugich w znanym nam systemie funkcyjnym (obowiązuje zasada koła kwitowego; transpozycja o kwintę w górę wymaga redukcji jednego bemola lub dodania jednego krzyżyka).

Życzymy satysfakcji z poprawnej harmonizacji odpowiedzi mszalnych, która pomaga wiernym pięknie uczestniczyć w świętej liturgii.

ks. Lucjan Dyka

Amen, I z duchem twoim

Ton I

A - men. A - men. I z du - chem two - im.

Wielkopostny Dzień skupienia dla Organistów Diecezji Rzeszowskiej 19.03.2022 r.

Instytut Teologiczno-Pastoralny w Rzeszowie, ul. Witolda 11a

Program

9.00 – Konferencja (aula 2.9)

Mistyczny wymiar Liturgii Godzin w praktyce celebracji
s. mgr M. Bujalska PDDM

9.45 – Przygotowanie liturgii (możliwość spowiedzi)

10.00 – Msza święta (kaplica seminaryjna)

11.00 – Przerwa na kawę, herbatę

11.30 – Wykład i ćwiczenia praktyczne (aula 2.9)

Liturgia Godzin Triduum Paschalnego - s. mgr M. Bujalska PDDM

13.00 – Modlitwa w ciągu dnia i zakończenie Dnia skupienia



Diecezjalne Studium
Organistowskie w Rzeszowie

Materiały formacyjne dla organistów

Marzec 2022

Drodzy Duszpasterze i Organiści

Na początku chciałbym zaprosić na wzięcie udziału w **Wielkopostnym Dniu Skupienia dla Organistów**, który odbędzie się 19.03.2022 r. w Instytucie Teologiczno-Pastoralnym w Rzeszowie przy ulicy Witolda 11a. Podjęta zostanie tematyka Liturgii Godzin sprawowanej w Wielki Piątek i w Wielką Sobotę. Wykład i ćwiczenia praktyczne poprowadzi siostra Maria Bujalska, którą jest współautorką opracowania „*Poranna Liturgia Godzin na Wielki Piątek i Wielką Sobotę*”. Są to gotowe teksty i nuty godziny czytań i jutrzni na Wielki Piątek i Sobotę. Będą one dostępne podczas Dnia skupienia. Plan dnia podany jest w *Materiałach*.

Prośba Dyrektora ds. chórów PZCHiO:

Dyrektor ds. Chórów Polskiego Związku Chórów i Orkiestr, Kornelia Ignas, zwraca się z prośbą o kontakt do wszystkich Organistów, pracujących w parafiach, w których istnieje chór.

email: choruj.pzchio.rzeszow@gmail.com

nr tel. 693057794

W bieżących *Materiałach* rozpoczynamy cykl artykułów poświęconych harmonizacji odpowiedzi mszalnych. W Diecezjalnym Studium Organistowskim został opracowany zbiór: *Odpowiedzi mszalne z harmonizacją 4-głosową na organy w 12 tonacjach*. Autorem harmonizacji jest ks. dr L. Dyka. Będziemy w *Materiałach* prezentować te harmonizacje z odpowiednim komentarzem. W bieżących zamieszczamy tekst wprowadzający wraz z harmonizacją odpowiedzi: *Amen* oraz *I z duchem twoim*.

Będziemy również kontynuować cykl artykułów dotyczących odpowiedzi mszalnych.

Harmonizacja odpowiedzi mszalnych

Począwszy od niniejszego numeru biuletynu *Materiały formacyjne dla organistów* będziemy sukcesywnie prezentować harmonizację odpowiedzi mszalnych. W Polsce pojawiło się do tej pory wiele różnych opracowań. Niektóre z nich nie budzą zastrzeżeń, inne zawierają ewidentne błędy, które należałoby usunąć z liturgii. Dobrze wiemy, że wielu organistów korzysta z własnych opracowań, a ich poprawność i jakość zależy od poziomu wiedzy i umiejętności poszczególnych wykonawców.

Aby posługiwać się poprawną i stylową harmonią, trzeba osiąść podstawową wiedzę z zakresu harmonii modalnej oraz biegłą umiejętność transpozycji. Nadto, by poprawnie realizować odpowiedzi mszalne podczas liturgii, trzeba mieć dobry słuch muzyczny albo urządzenie elektroniczne, które precyzyjnie pokazuje dźwięk emitowany przez celebransę. Obecnie dostępne są aplikacje na telefon komórkowy i nie ma przeszkód, by korzystać z nich podczas liturgii.

Zanim zaczniemy harmonizować poszczególne odpowiedzi mszalne, warto zwrócić uwagę na poprawność samej linii melodycznej. Najczęściej popełniane błędy znajdują się w *Amen* w tonie I – obie sylaby powinny być na tym samym dźwięku, a nie z obniżeniem pierwszej sylaby o pół tonu. Innym problematycznym miejscem w liturgii jest dialog przed prefacją. Tu wkłada się wiele różnych błędów melodycznych, najczęściej upraszczających końcówki frazy (redukcja *clivis* do *punctum* na przedostatniej sylabie). Zdarza się też błąd w *Ojcze nasz* we frazie *jako w niebie, tak i na ziemi*. Na słowie *jako* są dwa dźwięki na tej samej wysokości, a nie wyższy i niższy o ton. To tylko przykłady. W praktyce jest więcej problemów. Duże zamieszanie jest również w samej rytmice, w poprawnym frazowaniu oraz agogice.

Sama harmonia kieruje się pewnymi zasadami, których zachowanie gwarantuje poprawność stylu. Trzeba pamiętać, że melodyka (a tym samym harmonia) wszystkich odpowiedzi pochodzi z okresu średniowiecza, z czasów, kiedy nieznana jeszcze była harmonika funkcyjna dur-moll. Wiele spośród odpowiedzi skomponowanych jest w modalności archaicznej, czyli tej, która poprzedzała modalność 8 skal gregoriańskich. Nie należy zatem harmonizować tych utworów według zasad późniejszych.

Podstawową zasadą w harmonizowaniu odpowiedzi mszalnych jest nadrzędność tekstu nad melodią. Żadna z omawianych form (proste odpowiedzi, aklamacje, *Ojcze nasz*) nie ma metroritmiki. Nie ma podziału na takty, nie występuje powtarzalność równo rozłożonych akcentów rytmicznych, nie pojawiają się mocne i słabe części taktu. Jedynym wyznacznikiem rytmu jest słowo. Może zatem zabrzmieć to dość specyficznie, ale w rzeczywistości harmonizując odpowiedzi mszalne, harmonizujemy nie tyle melodię, ile tekst. Owszem, interesują nas dźwięki tworzące melodię, ale nie mniej muszą nas interesować konkretne sylaby, słowa i większe jednostki wypowiedzeniowe. Nie wolno nam ich zagubić, umniejszyć czy wręcz zniekształcić.

Bardzo duże znaczenie, wręcz formotwórcze, ma akcent poszczególnych słów. Jeżeli dzięki odpowiedniemu rozmieszczeniu akcentów w tekście rozpoznajemy wyrazy i stają się one zrozumiałe, to nie możemy tej właściwości zagubić zaopatrując utwór w harmonię. W praktyce oznacza to, że zmianę akordu (wiązącą się najczęściej ze zmianą linii basu) stosujemy tylko na akcentach wyrazowych. Trzeba dokładnie rozemnać, gdzie ten akcent jest, ponieważ w języku łacińskim i polskim może być na 2 lub na 3 sylabie od końca, a nadto tworzą się różne zestroje akcentowe zwłaszcza tam, gdzie są wyrazy

jednosylabowe. Np. w *Ojcze nasz* na słowach: *Chleba naszego* nie można zmienić akordu na sylabie *na-*, ale dopiero na sylabie *-sze-*, ponieważ tam występuje akcent słowa. Nie wolno też zmieniać akordu na ostatniej sylabie członu, ponieważ akcent nigdy tam nie występuje. Harmonia respektująca akcenty słów będzie uwydatniać rytm tekstu i przyczyni się do poprawnej melorecytacji. Dzięki temu odniesiemy wrażenie, że „tak śpiewamy, jak mówimy”.

Inna ważna zasada dotyczy doboru akordów. Jeżeli przebieg melodyczny wynika z użycia wyłącznie diatonicznych dźwięków skal gregoriańskich, to w konstrukcji harmoniczej nie należy używać dźwięków alterowanych. Ograniczamy się do dźwięków skalowłasciwych. Nie będziemy mieli zatem możliwości użycia akordów wtrąconych czy akordów ze składnikami alterowanymi. Na miarę możliwości powinniśmy posługiwać się taką harmonią, która odpowiada stylowi średniowiecznemu i wczesnorennesansowemu. W praktyce oznacza to niewielki zasób akordów, jednak dobrze poprowadzone i połączone powodują, że muzyka jest bardzo estetyczna, ułatwiająca śpiew w naturalnych interwałach i dająca poczucie spójności tonalnej.

Konstruując harmonię należy wystrzegać się kojarzenia akordów z funkcjami. Nie można używać również kadencji znanych z harmoniki funkcyjnej, zwłaszcza tych, w których dominanta rozwiązuje się na tonikę.

Oprócz tych zasad staramy się również na sylabach akcentowanych stosować akordy zawierające przynajmniej jeden dysonans, by rozwiązać go na ostatniej sylabie frazy. Dysonans powinien być przygotowany, to znaczy nie „uderzony”, ale „przetrzymany” z poprzedniego akordu. Trudno o zastosowanie tej zasady w tak krótkiej konstrukcji, jaką jest *Amen*. W dłuższych będzie to możliwe.

W *Amen* (ton I) mamy dwie możliwości – zastosować podwójne albo pojedyncze opóźnienie. W przypadku *Amen* na dźwięku *g* (przykład zamieszczony poniżej) na sylabie *A-* już stawiamy akord *G-dur*, z tym że tercja jest opóźniona przez kwartę (*c-h*), a kwinta opóźniona przez sekstę (*e-d*). Wówczas całość brzmi jak kadencja plagalna (kościelna) *C-G*, a ucho nie odbiera żadnego dysonansu. Inna możliwość to opóźnienie jedynie tercji przez kwartę. Wówczas na sylabie akcentowanej (*A-*) słyszymy wyraźnie dysonans. W tym przypadku nie ma możliwości zastosowania dysonansu przygotowanego, ponieważ ostatniej (i jedynej) sylaby akcentowanej nie poprzedza żaden akord.

Jeśli chodzi o odpowiedź *I z duchem Twoim* w tonie I, jest ona pokrewna tonalnie odpowiedzi *Amen*. Jeśli przyjrzymy się użytym akordom, zauważymy, że są one odwrotnością akordów użytych w odpowiedzi *Amen*. Warto zwrócić szczególną uwagę na fakt, że pierwszy akcent pojawia się dopiero na sylabie *z du-*, w związku z czym korzystnie jest sylabę *I* pozostawić bez akompaniamentu.

Na sylabie akcentowanej (*two-*) jest dysonans przygotowany, który rozwiązuje się na ostatniej sylabie odpowiedzi (*d-c*). Jest to opóźnienie prymy przez sekundę w alcie. Niech nikogo nie zdziwi krzyżyk (*fis*) przy kluczu. Ani w melodii, ani w pozostałych głosach nie występuje ten dźwięk, jednak gdybyśmy sobie zaśpiewali partię celebransę (np. *W imię Ojca...*, orację czy pozdrowienie: *Miłość Boga Ojca...*), zauważymy, że poniżej *g* jest właśnie *fis*. Wynika to z prostej transpozycji śpiewu, który oryginalnie ma recytatywny na *c²* i w tym przypadku nie pojawią się dźwięki alterowane.

Zachęcamy do przeciwiczenia zaproponowanej harmonii oraz przetransponowania ich we własnym zakresie do innych wysokości. Transpozycji dokonujemy dokładnie